

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Niedziela, dnia 20 grudnia 1914 r.

Obwieszczenie.

Niniejszem rozporządzam :

1) Wszelki ruch uliczny w Łodzi i na przedmieściach zakazany jest po 9 wieczorem. Chodzić po ulicy dozwolone jest tylko osobom upoważnionym przez piśmienne pozwolenie urzędu gubernalnego. Pozwolenia tego rodzaju udzielane będą tylko lekarzom, akuszerkom, straży ogniowej oraz milicji.

2) Wszelkie restauracje, kawiarnie i lokale publiczne muszą być zamykane o godz. 9 wieczorem. Wyjątek stanowią restauracje tych hoteli, gdzie są rozkwaterowani oficerowie i tylko dla użytku tychże oficerów.

3) Przynajmniej 3 dorożki muszą stać także stale od godz. 9 do 12 w nocy przed Grand-Hotelem do użytku gubernatora.

Gubernator.

W O J N A.

Starania wielkopolan.

POZNAŃ. Wybitniejsze jednostki społeczeństwa polskiego zaboru pruskiego zwróciły się do władzy niemieckiej z prośbą, aby Warszawa nie była bombardowana z Zeppelinów i samolotów. Retenci wskazują na to, że nie jest w interesie władzy niemieckiej usposobiać wrogo przeciw sobie ludność Królestwa.

W przededniu nowej wojny.

BUKARESZT. Przybył tu ino- gnieito kurier cara Ferdynanda, Ignatjew, mający, jak mniemają, misję nadzwyczaj poważną. Kurjer przywiózł własnoręczny list cara do króla.

Według opinii osób wtajemniczonych Bułgaria znajduje się w przededniu wystąpienia, które będzie miało dla niej znaczenie doniosłe.

Ze stolicy pociągiem kurjerskim odjechał na serbski teatr wojny oddział lekarzy i sanitarjuszów.

Nastroj w Bułgarii.

BUKARESZT. Do gazet miejscowych donoszą z Sofji, że nieprzejednana partja dworska, otaczająca cara Ferdynanda skłania go do kro- ku, który będzie miał doniosłe następstwa.

Pogłoski uporeczywie twierdzą, że car w tych dniach udaje się do Wiednia, aby odwiedzić chorego Franciszka Józefa.

Wymiana depeš między parlamentami.

BUKARESZT. Prezes izby tu- reckiej przesłał depešę do prezesa parlamentu niemieckiego, wyrażając mu podziękowanie za uczucia wyrażone przez Niemcy w stosunku do Turcji. „Turcja zdaje sobie sprawę, — brzmi depeša, — z niebezpieczeństwa, jakie jej grozi ze strony mocarstw trójporozumienia. Obecnie los Turcji zależnym jest od przyszłości Niemiec. Parlament turecki pragnie gorąco doprowadzić wojnę do końca i zawrzeć, dogodny dla siebie i sprzymierzeńców, pokój“.

Eskadra angielska na morzu Adriatyckim.

KOPENHAGA. Z Rzymu donoszą, że śródziemna eskadra angielska przeszła śródkiem Adriatyku, kierując się ku brzegom Austrii.

Postępy Turków.

BUKARESZT. Z Konstantynopola donoszą, że turcy dotarli do granic Azerbejdżanu i przeszli przez osadę Semoia Dżare.

Ormianom wolno już śpiewać pieśni narodowe.

TYFLIS. W tych dniach odjechała na wojnę partja ormian, przybyłych z Restowa. Ormianie odjeżdżając, śpiewali hymny i pieśni narodowe.

Ważni we Francji

LONDYN. Korespondent wojenny „Daily Mail“ udaje taką relację z ostatnich wypadków na froncie francuskim:

Do 11 listopada na całym froncie panował spokój, przerywany tylko drobnymi utarczkami.

W dniu 12 b. m. Niemcom udało się zaciętym szturmem przy istnym

deszczu ognia artyleryjskiego zdobyć część okopów angielskich. Jednakże w kilka godzin później Anglije pozycje swoje odebrali.

Nazajutrz Niemcy atakowali lewe skrzydło francuskie, lecz bez powodzenia.

Dalej korespondent opisuje zabezpieczenia podziemne, które stały się konieczne wobec nadzwyczaj silnego użytkowania artylerji ze strony wojsk niemieckich. Okopy obecne są tak głębokie, że znajdujący się w nich sjszą odgłosy dział tylko najcięższego kalibru. Wogóle zaś dochodzi w nich tylko bardzo oddalone echo walk artyleryjskich.

W miejscach, gdzie okopy stron walczących znajdują się blisko siebie, wybuchają ciągle granaty ręczne, miotane na blizką przestrzeń.

Korespondent stwierdza również zasałniczą zmianę taktyki niemieckiej. Niemcy zaniechali bezcelowych i niewygodnych ataków frontowych. Posuwają się oni ku pozycjom przeciwnika drogą li tylko podziemną.

Samo przez się zrozumieć łatwo, że i taktyka przeciwnika uległa również zmianie.

Portugalji grozi los Belgji.

KONSTANTYNOPOL. „Tania“ wyraża ubolewanie, że Anglii udało się zbalamucić rząd portugalski i wciągnąć Portugalję do wojny europejskiej. Pismo wyraża przekonanie, że Portugaliję czeka los Belgji.

Nie było okrucieństw.

BERLIN. Komisja zwołana, celem stwierdzenia faktów okrucieństw kobiet belgijskich nad rannymi żołnierzami, o czem obszernie rozpisywała się prasa niemiecka, opublikowała relację, że wypadków dobijania i oślepienia jeńców i rannych nie stwierdzono.

Złoto niemieckie.

BERLIN. Prasa berlińska zwraca jednogłośnie uwagę na napiw gotówki w złocie do kasy banku państwa. Obecnie suma ta wynosi już dwa miliardy marek.

Przypisać to należy przedewszystkiem rozumnej polityce finansowej banku państwa i nieustannie od wzbuch wojny prowadzonej w tym kierunku przez całą prasę agitacji.

Komentując z zadowoleniem ten objaw, pisze „Der Tag“:

„Anglia trafić chciała w nasze życie gospodarczo-finansowe. Musimy przeto postarać się, aby nasz arsenał bojowy wzbogacony został jeszcze większym zapasem złota, które jest potrzebne rządowi podczas wojny nie mniej, niż żelazo. Czem prędzej wypłyną do banku państwa większe zapasy złota, tem pewniej ugruntujemy sobie możliwość zwycięstwa. Pismo dochodzi do wniosku, że żadnemu z walczących z Niemcami państw organizacja finansowa nie powiodła się tak łatwo, jak Niemcom

Mowa tronowa mikada.

LONDYN. Agencja Reutersa donosi z Tokio:

„Odczytana przy otwarciu parlamentu mowa tronowa mikada brzmiała: „Szczęśliwy jestem, że mogę stwierdzić, iż Japonja pozostaje w przyjaznych stosunkach ze sprzymierzeńcami. Konwencja morska z Anglią i umowa z Francją i Rosją przyczyniły się w obecnej chwili krytycznej do nawiązania szczególnie dobrych stosunków między Japonją i temi państwami. Rząd japoński stara się, aby pokój na Wschodzie został jaknajprędzej zawarty, ale wojna jeszcze nie została ukończona. Wierzę w lojalność moich wiernych poddanych i odwagę armji japońskiej. Jedynym życzeniem mojem jest obecnie jaknajprędzej dopięć wytkniętego poprzednie celu.“

Mowa tronowa kończy się wezwaniem mikada do parlamentu, aby wspólnie z rządem przeprowadził zadania chwili.

W Turcji.

SEWASTOPOL. W Erzerumie znajduje się obecnie 20,000 chrześcijan. Wielu z nich turcy posiadają o szpiegostwo i bez sądu wieszają. W Erzerumie znajduje się 300,000 żołnierzy tureckich i 1,500 oficerów. Miasto obficie zaopatrzone jest żywnością i amunicją.

„Leipzig“.

KOPENHAGA. Telegrafują tu, że eskadra angielska zaniechała bezowocnego poscigu krążownika „Leipzig“, operującego na oceanie Spokojnym.

Oceń bitwy pod Łódzią.

(Głosy prasy niemieckiej).

Generalny feldmarszałek von Hindenburg, bezpośrednio po zwycięstwie łódzkim, postanowił wyszukać pomyślną sytuację. Na wschód i południowy wschód od terenu bitwy wojska nasze puściły się w po- goń za uchodzącym szybko nieprzyjacielem, następując mu na pięty, dzięki czemu zdobyliśmy znów 5,000 jeńców oraz 16 dział, a więc pół dywizji piechoty i trzecią część brygady artylerji. Ze zaś wpadły w nasze ręce również i wozy z amunicją, więc zdobycz jest de facto jeszcze większa, gdyż armja rosyjska cierpi właśnie na brak amunicji. Dla uzupełnienia swej artylerji i amunicji, koniecznego od czasu wprowadzenia w użycie armat najnowszej konstrukcji, zwłaszcza w połowej ciężkiej artylerji, Rosja wypisała działa w wielkiej liczbie z Francji. Odkąd Dardanele są zamknięte, a zatoka w Archangielsku ścięta lodem, pozostała wolna droga tylko przez kraje neutralne.

Państwa skandynawskie nie mogą iść w rachubę, gdyż flota nasza pakuje na morzu Bałtyckim, a nie kolei fińlandzkiej; runął most, ak do- noszą o tem z różnych stron, tak że korzystanie z niego jest niemożliwe. Bułgaria odmówiła pozwolenia na przewóz materiałów wojennych, wyładowanych w porcie Dedeagacz; w ten sposób Rosja ma niewykożyc

